

Dziury coraz większe, a frustracja narasta

data aktualizacji: 2022.01.25 autor: Bartosz Nowakowski



Na odcinku niemal doszczętnie zerwane są także pobocza, a sytuacja z tygodnia na tydzień tylko się pogarsza. (fot. Bartosz Nowakowski)

Mieszkańcy mają już dość bezczynności urzędników, chcą remontu drogi w Mokrej Prawej. Pytają o terminy remontów odcinka. Urząd odpowiada - „działania mogą przeciągnąć się w czasie i do jakiegokolwiek inwestycji może dojść dopiero w przyszłym roku”.

Jeden z mieszkańców niemal codziennie porusza się gminną drogą pomiędzy Mokrą i Mokrą Prawą. Odcinek na wysokości boiska jest dla niego utrapieniem, podobnie jak dla wszystkich kierujących, którzy cyklicznie korzystają z tej drogi.

Przypomnijmy, że na odcinku około 200 metrów droga pozbawiona jest asfaltu, który został zerwany przez samochody ciężarowe na początku zeszłego roku. O sprawie wielokrotnie pisaliśmy na łamach „Głosu”, a urząd stwierdzał, że taki stan jest spowodowany zamknięciem przejazdu kolejowego na ulicy Zwierzynieckiej w Skierniewicach i właśnie tą drogą ciężarówki upatrywały skrót.

- W pewnym momencie postanowiłem jeździć inną drogą. Jest ona dłuższa, ale mimo wszystko wolę zadbać o stan mojego samochodu. Uważam, że ten odcinek powinien stanowić priorytet, ponieważ codziennie uczęszcza tędy masa samochodów - przekonuje jeden z kierowców.

W ostatnim czasie stan drogi w zasadzie tylko się pogarsza i w głównej mierze spowodowane jest to aurą pogodową. Kiedy temperatura spadnie poniżej zera nierówności zamieniają się w skałę, zaś kiedy przyjdzie odwilż to powiększają się dziury, w których bez przerwy stoi woda.

Zerwane zostały już prawie doszczętnie pobocza, ponieważ kierowcy często „slalomem” próbują ominąć nierówności lub szukają „równiejszej” powierzchni na skrajach jezdni.

Wszystko wskazuje na to, że w tym roku raczej nie uda nam się wyremontować drogi pomiędzy Mokłą a Mokłą Prawą. Aktualnie jesteśmy po uporządkowaniu spraw formalnych tego odcinka.

Czesław Pytlewski, wójt gminy Skierniewice

Inny z mieszkańców również nie może pogodzić się z obecną sytuacją i zadaje pytanie wprost, ile jeszcze mieszkańcy będą musieli się mierzyć z tymi trudnościami?

- Mówiąc krótko, chciałbym po prostu znać termin, kiedy ta droga może zostać naprawiona - pyta jeden z mieszkańców.

- Planujemy w następnym roku rozpocząć remont całej drogi od Mokrej Prawej do Mokrej - przyznaje Czesław Pytlewski, wójt gminy Skierniewice.

Zarząd Województwa Łódzkiego uchwałą z dnia 21.12.2021 roku w końcu wprowadził zmiany w rejestrze numerów nadanych drogom publicznym gminnym, nr drogi 15356.

Jednak za pewnik można przyjąć, że gmina z własnego budżetu nie jest w stanie podjąć remontu, a więc potrzebne jest dofinansowanie. Ale żeby sięgnąć po dofinansowanie musi zostać uregulowany stan prawny.

Mimo to urząd jeszcze nie podjął do końca decyzji z jakiej puli będzie się starał o dofinansowanie. Jednak dziś pojawia się jedna informacja, która na pewno nie będzie przyjęta z optymizmem.

- Istnieją małe szanse, aby w tym roku udało nam się wyremontować ten odcinek - przyznaje Czesław Pytlewski, wójt gminy Skierniewice.

Samorządowiec dodaje, że ten odcinek jest regularnie poprawiany i w miarę możliwości wyrównywany, jeśli tylko pozwalają warunki pogodowe. Jednak ostatni raz prace zostały przeprowadzone w listopadzie.

Mieszkańcy skarżą się także na stan drogi gruntowej w Budach Grabskich. Po raz kolejny pada pytanie, kiedy zostanie położona asfaltowa nawierzchnia.

- Jeżdżę z dziećmi kilka razy dziennie tym odcinkiem. Nigdy nie wiem, czy będę w stanie wyjechać. Ostatnio po błocie niemalże ześlizgnęłabym się do rzeki, za to na dziurze auto stanęło w poprzek. Wyboje są takie, że auto trzeba cały czas naprawiać. W ostatnim roku wykończyłam dwa auta. Ale to nie jest tylko mój problem - mówi jedna z mieszkank.

Na tym samym odcinku drogi podczas mrozów i opadów śniegu pojawił się problem z odśnieżaniem. Mieszkancka wielokrotnie zgłaszała problem do urzędu.

[[[190]]]

- Mam wrażenie, że droga znowu została zapomniana. Pod górkę nie można było wjechać. Puścili tylko odśnieżarkę...ale lodowisko przez dłuższy czas pozostało - dodaje mieszkanka.

Urząd gminy Skierniewice potwierdza, że sprawa jest dobrze znana i przyznaje się do winy, mówiąc, że sól nie została posypana do samego końca w tej części terenu.

- Na ten moment nie mogę też obiecać, że pojawi się asfaltowa nawierzchnia. Jednak w tej części pojawiło się światło w tunelu, ponieważ Lasy Państwowe zatwierdziły dwie dodatkowe działki, które musieliśmy dołożyć, ponieważ wcześniej teren został niedoszacowany. Jesteśmy na etapie końcowym i miejmy nadzieję, że niebawem uda nam się ruszyć z kolejnymi etapami realizacji drogi w Budach Grabskich i Rudzie - kończy Czesław Pytlewski.

[[[189]]]